

# KURJER WIECZORNY

Dolar w Warszawie  
1.650.000

**CENA OGŁOSZEN:**  
I-sza str. i w tekście 5000 mk. za wiersz milimetryowy jednoszp. (str. 10 szpalt).  
Nekrologi . . . . . 3000 " " " " " " " " " " " "  
Nadesłane po tekście 3500 " " " " " " " " " " " "  
Zwyczajne . . . . . 2000 " " " " " " " " " " " "  
Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc., zaś firm zagranicznych o 100 proc. drożej.

**CENA PRENUMERATY:**  
Miesięcznie w Łodzi . . . . . mk. 270.000  
" " kraju . . . . . " 300.000  
" " zagranicą . . . . . " 450.000  
Odnoszenie do domu 3.000 mk. miesięcznie „Kurier Wieczorny” łącznie z „Głosem Polskim”, wraz z odnośnikiem 72.000 mk. miesięcznie.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
Telefon nr. 7-99.

CASINO

Jutro!

Sobota

Jutro!

833

CASINO

## Kwiat Sceny Polskiej

w tragedji serca kobiecego p. t.

## Niewolnica miłości.

Węgrzyn, Zelwerowicz, Fertner, Jaracz, Owertło,  
Sliwicki, Smosarska, Brydzińska, Malicka i inni

## Likwidacja strajku włókienniczego.

Dziś rano uruchomiono większość fabryk.

W dniu dzisiejszym został uruchomiony szereg fabryk wielkiego przemysłu i bardzo wiele fabryk małego i średniego.

Z pomiedzy większych fabryk częściowo lub w całości uruchomione zostały Wdzewska Manufaktura, Scheibler, Poznański, Niemiński, Wulfsohn, Barciński, Steinert, Eisert, Stelgert, Dobranicki, Kroening, Landau i Welle, Buhle, Silberstein, Biederman, Prussak, Kinderman, Gampe i Albrecht, Rosenblatt, Heinzel i inni.

Komisarz rządu na miasto Łódź objeżdża wszystkie zakłady fabryczne, by przekonać się o stanie likwidacji bezrobocia.

Na decyzję robotników podjęcia pracy w znacznej mierze wpłynął ogłoszony przedwczoraj wynik obliczenia komisji statystycznej.

Ponieważ do pracy przystąpiło również w całym szeregu fabryk małego i średniego przemysłu, bezrobocie zbliża się ku ostatecznej likwidacji.

Po południu uruchomione zosta-

na fabryki Leonarda, Stolarowa, Babada i inne.

...

Komendant Roszkowski komunikuje nam telefonicznie:

— Dziś ruszyły wszystkie wielkie i średnie zakłady fabryczne. Strajkują tylko te, w których odbywa się jeszcze czyszczenie kotłów. Od godz. 3-ej w nocy objeżdżał samochodem p. kom. rządu Iżycki i kom. Roszkowski wszystkie fabryki, stwierdzając na miejscu stan rzeczy.

Według zasięgniętych przez nas telefonicznie informacji, sytuacja w wielkich fabrykach przedstawia się następująco:

U Scheiblera stawilo się do pracy 75 proc. personelu fabrycznego.

U Geyera pracuje niewiele robotników, wszystkiego przeszło 100. Dyrekcja fabryki spodziewa się jednak, że popołudniu przystąpi do pracy znaczna ilość robotników.

U Poznańskiego fabryka pracuje normalnie. Procent nieprzybyłych do pracy jest minimalny.

Wdzewska manufaktura została w całości uruchomiona.

## Klasowcy przystępują do pracy.

Dziś przed południem odbyło się zebranie delegatów klasowego związku włóknarzy. Obecna sytuacja strajkową referował p. Kałużyński, który stwierdził, że nastroj mas na prowincji jest w dalszym ciągu dobry. W poszczególnych jedynie ośrodkach jak w Tomaszowie strajk się załamał.

W Łodzi natomiast panuje zamieszanie spowodowane niespodziewanym przystąpieniem tramwajarzy do pracy. Gazownia i elektrownia zawiodły. Atut moralny, oferowaliśmy jeszcze w środę, dziś jest już nieaktualny. Środek w nastroju strajkowym w ciągu dnia wczorajszego całkowicie się załamał.

Przemysłowcy ze swej strony oświadczyli, że na dalsze ustępstwa nie pójdą. Jest to zrozumiałe, gdyż w warunkach obecnych strajk dla przemysłu nie jest groźnym. Jedynie instytucje użyteczności publicznej byłoby w stanie strajk włóknarzy wydatnie pogrubić, jednak w ostatniej chwili wszelkie oczekiwania w tym względzie zawiodły. Dlatego nale-

ży zdecydować, czy go zlikwidować. Przed powzięciem ostatecznej decyzji należy wziąć pod uwagę to, że operujące tylko własnymi siłami przeciwko sobie mieć będziemy pozostałe dwa związki zawodowe, rząd i przemysłowców.

Po referacie p. Kałużyńskiego delegaci obrazowali sytuację strajkową w poszczególnych fabrykach.

Ostatni w dyskusji zabrał głos poseł Szczerkowski. Mówca analizował przebieg akcji strajkowej i stwierdził, że przyczyną obecnej dezorientacji mas jest nieuzasadniony brak zaufania do przywódców ruchu robotniczego. — Wszelkie rozwiązanie obecnego stadium strajkowego musi nastąpić w sposób organizacyjny. Forma tego rozwiązania zdecydowana zostanie przez dzisiejsze zebranie delegatów.

Pos. Szczerkowski proponuje przyjęcie uchwały formalnie likwidującej strajk.

Zebranie delegatów propozycję posła Szczerkowskiego przyjęło.

## Strajk na pocztach w Warszawie.

WARSZAWA. (Telef. od nasz. koresp.). Dziś rano zastrajkował na pocztach warszawskiej niższy personel pocztowy t. j. listonosze, woźnice, sortownicy i t. d. Po południu odbył się wleć pracowników pocztowych.

## WYROK NA KOMUNISTÓW.

WARSZAWA, 2 listopada. (PAT). W dniu 30 października sąd okręgowy w Lublinie rozpatrywał sprawę egzekutywy okręgowego komitetu komunistycznej partii robotniczej w Polsce z 1921 r. i skazał Małgorzatę Fornalską, Stanisławę Wojciechowską, Janę Stopkiewiczą i Irenę Pawczyńską wszystkich na 2 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw stanu, zaś wyrokiem Stanisławę uwolnił.

## KATASTROFA KOLEJOWA W TCZEWIE.

TCZEWE, 2 listopada. (A.W.).— Na tutejszym dworcu wydarzyła się katastrofa kolejowa, której ofiarą padła jedna osoba zabita i 3 ciężko i lekko rannych.

## Teoria odmłodzenia.

Straszliwe zagadnienie śmierci załamało ludzkość po wszystkie czasy. Bie dźwili się nad jego rozwiązaniem potężne umysły wielkich uczonych, filozofów i lekarzy, zyski ciągnęli z niego, ludzka łatwość wyzyskiwać, sprytni szarlatani i awanturnicy. Ukochanie życia jest u człowieka nie uczuciem lecz instyktem, który się kończy wraz z życiem. Ludzkie pokolenia chciałyby żyć wiecznie, bracia jednak z życia wszystko co najcenniejsze i najlepsze a więc pozostać wieczystą młodość. I to jest właśnie problem, zagadnienie wiecznej młodości, które napróżno usiłowała ludzkość rozwiązać, którego zresztą nigdy rozwiązać nie zdoła. Bowiem wedle wiekiści a niezmennych praw przyrody wszystko, co się rodzi, musi również umierać.

Zagadnienie to usiłuje rozwiązać także i doktor Renius, uczony, który temu problemowi poświęca pracę całego życia.

Dalsze dzieje i rozwiązanie tego zagadnienia znajda wszyscy miłośnicy kina od jutra w „Lumie”.

## Dzisiejsza giełda w Gdańsku.

GDAŃSK, 2 listopada. (AW).

I-sza przedgiełda.

Marka polska 7500—8000

Dolary 500 miliardów

III-cia przedgiełda.

Marka polska w guldenach 3,74

Dolary 5,54

Dzisiejsze notowania w Berlinie.

BERLIN, 2 listopada. (AW).

Na podstawie parytetu zurychskiego.

Nowy Jork 280,7

London 1253 miliardów

Paryż 16430

Praga 8325

## Dokąd pójść ??

Dziś!

Dziś!



„Grzech”  
Potężny dramat współcz. w 7 akt.

## Rynek pieniężny. Giełda włókiennicza w Łodzi.

Dnia 27 b. m. został zatwierdzony przez ministra skarbu i ministra przemysłu i handlu statut giełdy włókienniczej w Łodzi. Otworzenie giełdy włókienniczej w Łodzi należy powitać jako poważny czynnik normujący obroty surow

ców przemysłu włóknistego i samej produkcji tekstylnej na rynku łódzkim. Brak tej placówki dawał się specjalnie odczuwać tak dla rynku wewnętrznego jak i dla kupców zagranicznych.

## Dolar w Łodzi.

Dzisiaj przed południem placowano za dolara w obrotach prywatnych 1650000 mkp. Materiału w zaofiarowaniu dość dużo przy ten dencji słabej. W sferach miarodajnych liczą się z tem, że ospałość na giełdzie walutowej potrwa przez pewien czas.

## Urzędowa giełda walutowa.

GOTÓWKA:

Dolary 1650

CZEKI:

Belgia 82,5

Holandia 642

London 7325—7400

Nowy Jork 1625—1650

Paryż 97,5—97,35

Praga 48,4—48,25

Szwajcaria 294

Wiedeń 23,40

Frank złoty 317

Pozyczka złota 1350—1400—1375

Bony złote 2325

Giełda akcjoowa.

Bank Dyskontowy 2800—2825  
Bank Handlowy 1375—1425  
Bank dla Handlu i Przem. 600 (1) 790  
625  
Bank Przem. Lwów. 300—265  
Bank Zw. Ziemian 75—95  
Bank Zjed. Ziem Pol. 390  
Bank Zw. Sp. Zarobk. 750—950  
Bank Zachodni 1800—1900  
Kijewski 950—1025—1000  
Wildt 185—225—190  
Michałów 570—525—540  
Cukier 4300—3600—3850  
Firlej 800—340  
Drzewo 100—110—105  
Weziel 3650—3775—3650—3700 (1)  
3950—3750—3800 (2) 4300—4150 (3)  
4400—4200—4300 (4) 4300—4500 dr.  
Cegielski 510—560—530  
Borkowski 240—265—280  
Jablkowski 70—65—70  
Żegluga 40—45—42

Polbal 65  
Haberbusch 3,5—3,2—3,3 mil.  
Nafta 150—152,5—140  
Nobel 640—620 6 em. 600—590  
Rylscy 40—39  
Siła i Światło 340—370—350  
Chodorów 2100—2250—2225  
Czersk 530—560 3 em. 375—350—380  
Gostawice 1050—850—950  
Norblin 500—1000—925  
Cmielów 460—450—460  
Spirytus 1050—875—1000  
Pustelnik 375  
Siła potasowa 1800—2100  
Skup skór 70—65  
Spiess 500—475—530  
Zachodnie tow. dla h. i p. 100  
Elektryczność 2300—2350  
Klucze 375—390—370  
Kabel 250—225—300  
Polsk. tow. elektr. 125—130—127,5  
Cerafa 67—75—70  
Polski przem. naft. 400—380  
Belpol 30  
Lilpop 525—410—460  
Modrzewów 3600—5400—5200  
Ostrowiec 7800—7150—7600  
Orliwien 150—190—185  
Rohm 450—600—550 IV em. 450  
Rudzi 1800(1) 1975—1800—1850(2)  
1975—1850—1900(3) 2150—1900 (dr.)  
Starachowice 2100—1800—1850  
Ursus 400—450—435  
Pocisk 350—325—360  
Parowoz 220—200—210  
Unja 3000—3025  
Zieloniewski 7400—9000—8000  
Zawiercie 220—240 mil.  
Żyrardów 215—225—220 mil.  
Strem 9300  
Lasy 85—80  
Puls 200—160—175  
Fitzner 2400  
Korek 70  
P.T.G. 2750  
Konople 240—265  
Polski Lloyd 50—60

## SOCJALDEMOKRACJA A STRESEMANN.

BERLIN, 1 listopada. (Pat). Zarząd frakcji socjal-demokratycznej upoważniony został do rokowań z kanclerzem w sprawie warunków, od których spełnienia frakcja uzależnia swój udział w rządzie.

## Dolar spada — obniżcie ceny!

Groźby p. Totwena... w Warszawie.

W związku ze znaczną niżką kursu walut obcych wydział walki z lichwą przy kom. rządu ostrzeża szerokie sfery kupieckie, że jeżeli nie zastosują się do tej niżki w swych kalkulacjach i nie obniżą cen towarów uzależnionych od kursu obcych walut, to w najbliższym czasie postawi ich w stan oskarżenia o pobieranie nadmiernych zysków. Stwierdzono bowiem, że kupiectwo nie zastosowało dotychczas niżki kursu walut obcych przy kalkulacji swoich cenników. Pomimo spad-

ku dolara towary drożeją. Oddział walki z lichwą z chwilą ujawnienia przestępstwa lichwy stosować będzie wszelkie przysługujące ustawowo rozporządzenia celem wykorzystania ich w kierunku represji. Zdaniem naczelnika wydziału walki z lichwą p. Totwena w pierwszym rzędzie winny obniżyć się ceny na kapelusze, materiały włókiennicze, surowce za graniczne, makę amerykańską, towary kolonialne, szkło (które kalkuluje się we frankach szwajcarskich) i t. d.

## Patriotyzm obszarniczy.

Zyski obszarników z obietnicy zapłacenia podatku majątkowego.

P. Chłapowski, jak wiadomo, obiecał rządowi w imieniu obszarników 50 tysięcy wagonów zboża na poczet podatku majątkowego. Od tego dnia obszarnicy głów na uwagę zwrócili na śrubowanie cen jęczmienia i owsa, nieobiektywnym kontyngentem wywozowym i pozostawionego obszarnikom jako nagroda... za patriotyzm.

Dowodem tego są notowania cen zbóż na giełdzie warszawskiej.

W połowie października średnie ceny głównych zbóż były następujące (według danych urzędowych giełdy zboż. warsz.):

|                             |               |
|-----------------------------|---------------|
| pszenica                    | 2.300.000 mk. |
| żyto                        | 1.396.679 „   |
| jęczmień                    | 1.378.180 „   |
| owies                       | 1.220.900 „   |
| Tymczasem wczoraj notowano: |               |
| pszenica                    | 3.650.000 mk. |
| żyto                        | 2.000.000 „   |
| jęczmień                    | 2.800.000 „   |
| owies                       | 1.950.000 „   |

czyli, że w ciągu dwu tygodni pszenica i żyto poszły w górę średnio o 30 proc., jęczmień zaś zdro-

żało przeszło o 100 procent, owies o 60 proc.

Cyfrы te wskazują, iż obszarnictwo, oddając rządowi z łaski pewną ilość zboża chlebowego na wywóz zagranicę, postanowiło odbić sobie to odrazu na wywozie jęczmienia i owsa i wzamian za obietnicę oddania żyta, wywóz jęczmienia faktycznie już rozpoczęło.

Narazie, niezawodnie, w myśl cichej umowy z rządem, jęczmień jest wywożony do Gdańska, na co, jak wiadomo, nie potrzeba certyfikatów wywozowych, i w Gdańsku oczekuje chwili, w której rada ministrów potwierdzi umowę, zawartą pomiędzy obszarnictwem a Chjeno - Piastem za cenę teczki ministerjalnej p. Chłapowskiego.

Wywóz jęczmienia do Gdańska zainicjowało obszarnictwo wielkopolskie, obecnie w jego ślady idzie obszarnictwo w kongresówce — i tem właśnie tłumaczyć należy nadmierną w stosunku do pszenicy i żyta wyższkę cen jęczmienia.

## Łobuzerka akcyjna w bankach.

Przy sprzedaży akcji leży w interesie banku, by mógł sprzedać je drożej i utrzymać klienta w nieświadomości, dopóki giełda nie wykaże kursu niższego. Wtedy bank wypłaca klientowi sumę uzyskaną ze sprzedaży, dokonanej rzekomo w dniu kursów niższych. Jest to operacja cokolwiek trudniejsza, może być bowiem na jejona ewentualną niespodziankami, ale ratuje sytuację ta okoliczność, że bank w wypadku „przyciśnięcia do muru“ może zwrócić jeśli nie akcje to przynajmniej pieniądze.

Zaznaczyć należy, że kurs papierów wartościowych na giełdzie oznaczony jest w granicach między minimum i maximum. Manipulując na szczytach tej dopuszczalnej skali przy kupnie lub sprzedaży akcji, „zarabiają“ banki podwójnie.

Banki mają nadzieję, że uprawiając podobną łobuzerkę nie tylko nie przeszkodzi, ale nawet pomoże do wydawania przez władze skarbowe oczekiwanego przepisu obowiązującego, który nada im wyłączne prawo przyjmowania poleceń, nabywania i sprzedaży papierów wartościowych na giełdzie.

Przepis ten, który chcą banki

przełomować, ma chronić skarb od strat stemplowych, mimochodem zaś ochroni kasy banków przed ewentualnym „buntem“ odbieranych klientów.

Zwracamy uwagę odpowiednich władz i poważnych banków na tą kwestję, jako nader aktualną w czasie obecnym, gdy nawet biedota interesuje się akcjami celem zabezpieczenia swych zarobków od raptownego spadku wartości marki.

Zdaniem piszącego te uwagi, na leżałoby wprowadzić obowiązek ogłaszania wszystkich operacji giełdowych z wyszczególnieniem kto, na czyj rachunek, co i za jaką cenę kupuje i sprzedaje. Umożliwiłoby to stojącym poza sferą giełdową kontrolę interesujących ich materialnie obrotów, wyłaczyłby możliwość transakcji fikcyjnych i skuteczniej niż wspomniany przepis, chroniłoby skarb od strat w opłatach.

Może wypadłoby to trochę drożej, bo papier i druk kosztuje, może dostarczyłoby to trochę roboty urzędowi prokuratorskiemu, który z oszustami nie sympatyzuje, lecz byłoby lepiej, bo jawniej i może uczciwiej.

(„Kurier Czerwony“)

## Im więcej cukru — tem wyższe ceny.

Cała przyjemność po stronie fabrykantów i paskarzy.

Zbiór buraków w obecnym roku zapowiada się nader korzystnie, wykazując 33,3 proc. przyrostu w stosunku do roku ubiegłego. Zbiór ten obliczają na 25 milionów. Produkcję cukru preliminowano przeszło na 360.000 tonn wartości białego kryształu. W porównaniu z produkcją r. 1922-3, która wyniosła 266.866 tonn, nadchodząca

kampania cukrowa wykazałaby przyrost wynoszący 34,8 proc. Z przewidywanych 360.000 tonn cukru nadchodzącej kampanii przemysł cukrowniczy zamierza na mocy porozumienia z rządem eksportować 120.000 tonn, a resztę przeznaczyć dla krajowego rynku wewnętrznego.

## Zastój w Gdańsku.

GDZAŃSK. 31 października. (A. W.) — Stocznia gdańska zwolniła w pierwszym rzędzie robot-

ników drzewnych, następnie stolarzy, a ostatnio część robotników metalowych.

## „SZEROKIE PEŁNOMOĆNICTWA“

Pisma ósemkowe doniosły, że rada ministrów udzieliła ministrowi spraw wewnętrznych szerokich pełnomocnictw celem zlikwidowania strajku i zapewnienia porządku w Warszawie i w całym państwie. Otóż jedynym racjonalnym systemem zlikwidowania strajków, które mają za powód nędzę, byłoby dopomożenie strajkującym niedziarom; inne środki są co najwyżej ryzykowne, bo kryją w sobie zaród rozgoryczenia na przyszłość. Zabezpieczenie porządku i spokoju w państwie również powinno rozpocząć się od usunięcia głównej przyczyny, która powoduje powszechne rozdrażnienie, więc wyzysku ludzi pracujących przez spekulację drożyznianą, która finansowała wybory ósemki. Do sprawy tej jeszcze wrócimy. Ciekawą jest wszakże prawno-polityczna podstawa powyższej notatki. Rada ministrów nie ma żadnych pełnomocnictw większych ponad sumę tych, jakie ma każdy minister w swoim zakresie, a więc i minister spraw wewnętrznych także. Pełnomocnictwa te są określone konstytucyjnie i żadnych innych rada ministrów ani nie ma, ani udzielać nie ma prawa. Rząd pragnął wprowadzić od sejmu nieograniczonych pełnomocnictw, lecz cofnął się z tem nieuzasadnionem żądaniem, widząc, że z powodu braku zaufania do siebie nie mógłby na otrzymanie ich liczyć. Komunikaty rządowe mają już ustaloną sławę, począwszy od słynnej „zbrodniaczki reki“ w Cydadeli. Obecny nie odróżcił się od swych braciśków.

(„Przegl. Włecz.“)

## Oryginalny paragraf.

Dowiadujemy się, że do konwencji konsularnej polsko-amerykańskiej zostanie wprowadzony specjalny paragraf, na zasadzie którego, konsul Rzplitej będzie miał prawo stosowania przymusowej repatriacji obywateli polskich. Pod paragraf ten podpadać będą wyjątkowo ci obywatele, którzy nie przesyłali odpowiednich sum na alimentację rodzinom swym pozostającym w kraju.

## Nasz wywóz do Palestyny.

Konsulat polski w Jerozolimie donosi, że do Palestyny można by wywozić z Polski artykuły i wyroby włókiennicze: łódzkie i bielskie, deski, łąty, rany, o-kienne węski z drzew, wyroby skórzanego i galanterii, cement, sól, likiery i wódki, cukier i wyroby cukiernicze.

Cło wynosi naogół 11 proc. „ad valorem“ z dodatkami 1 proc. „jako podatek gminny, materiały budowlane, a mianowicie drewno, żelazo i stal, szuby, cerpy, dachówki, tudzież deski do wyrobu skrzyń na pomarańcze (zapotrzebowanie około 15 milionów skrzyń rocznie), oraz klepki dla beczek podlegają zniżonemu cłu 3 proc. „ad valorem“. Maszyny i narzędzia rolnicze są wolne od wszelkiej opłaty celnej. Za cukier stawki celne podwyższono do 4 pensów od kgr., a za wyroby z cukru do 20 proc., za likiery i wódki do 50 proc. „ad valorem“.

Co się dotyczy przewozu z Polski do Palestyny, to najtańsza droga prowadzi przez Rumunię: z Konstancji do Jaffy około 15 szylingów za tonnę, z Gajacu do Jaffy podczas lata jeszcze taniej, gdy tymczasem z Triestu do Jaffy przewóz kosztuje przeciętnie 20 szylingów za tonnę.

## P. Colban w Warszawie.

WARSZAWA, 1 listopada. (Pat.) — W dniu dzisiejszym przybył do Warszawy p. Colban, dyrektor wydziału mniejszości narodowych w naczelnym sekretariacie ligi narodów.

## Jak głosowały kobiety w Wiedniu?

Na tysiąc głosujących było 461 mężczyzn i 539 kobiet.

Z tysiąca głosów socjalistycznych 480 było męskich, 520 kobiecych.

Z tysiąca głosów chadeckich 405 było męskich, 595 kobiecych.

Z tysiąca głosów męskich przypadało na socjalistów 582, na chadeków 289, na wszystkie inne stronnictwa 129.

Z tysiąca głosów kobiecych przypadało na socjalistki 533, na chadeckie 362, na wszystkie inne stronnictwa 105.

Socjaliści otrzymali od mężczyzn dwa razy tyle głosów, co chadeki od kobiet, tylko o jedną trzecią więcej, niż chadeki.

## Plany wojenne bolszewików.

RYGA, 1-go listopada. (Rps.) Prasa tutejsza komunikuje następujące szczegóły o ważnym posiedzeniu sow. rewolucyjnej rady wojennej, które odbywało się w Moskwie pod przewodnictwem Unsichta, świeżo mianowanego komisarzem sztabu generalnego armii czerwonej.

W naradach wzięło udział około 50 wybitnych dowódców armii czerwonej, w tej liczbie głównodowodzący armią sow. Kamieniew, zastępca Trockiego — Sklanskij, szef sztabu Lebediew, szef artylerji — Szejmann, kawalerji — Budzienny, floty powietrznej — Rozenhołc, defenzywy — Sajtbot i t. d. Podczas narad omawiano warunki okazania pomocy komunistom niemieckim przez armie czerwone w razie, gdyby zaszła tego potrzeba, a również sprawę mobilizacji armii czerwonej i koncentracji na granicy zachodniej. Przemawiał pierwszy Sklanskij, przedstawiając punkt widze-

nia biura politycznego armii czerwonej, które rekomenduje taktykę wyczekiwaną i przygotowywania się do wszelkich możliwych okoliczności. Sklanskij w mowie swej podkreślił, że Polskę należy uważać za państwo najbardziej wrogie Rosji sowieckiej z pośród jej sąsiadów zachodnich. Następnie miał przemawiać Budzienny, Rozenhołc i Sajtbot, którzy domagali się jaknajśpieszszego i zdecydowanego wystąpienia przeciwko Polsce i państwu bałtyckim w celu sparaliżowania ich sił i przeszkodzenia interwencji w Niemczech.

Przewodniczący Unsicht, Sklanskij i Lebediew ostro występowali przeciwko tym pożądom, protestując szczególnie przeciwko wciąganiu państw bałtyckich w przyszłą wojnę. W wyniku narady przyjęła uchwałę, aprobującą zapatrywania Sklanskiego i tezy centralnego komitetu partji komunistycznej.

## Czyczeryn przeciwko japońskiej flocie.

MOSKWA, 1-go listopada. (AW.) Czyczeryn wystosował do Anglii, Francji i Stanów Zjednoczonych noty, zwracając uwagę wymienionych państw na działalność japońskiej floty, będącą — zdaniem rządu rosyjskiego — naruszeniem pokojowych stosunków na Dalekim Wschodzie. Działalność ta polega na tem, że japońskie okręty kilkakrotnie przybłyły do brzegów rosyjskich, sta-

rając się wywozić mienie rosyjskie, znajdujące się na terytorium, oddane w koncesję japońskim obywatelom. Następnie 4 torpedowce japońskie zatrzymały na wodach rosyjskich statki rosyjskie i trzy mały je przez 48 godzin.

W zakończeniu swej noty Czyczeryn dodaje, że rząd rosyjski złożył Japonii w tej sprawie kategoryczny protest.

## Niemcy nad Bosforem.

PARYŻ, 31 października. (AW.) — „Temps“ donosi z Konstantynopola: Ewakuacja wojsk koalicyjnych wywołała natychmiastowe wzmożenie działalności Niemiec nad Bosforem. Urzędnicy niemieccy, którzy dotychczas pracowali w szwedzkim konsulacie, przeszli na etat konsultatu niemieckiego. Konsulat niemiecki w Konstantynopolu, który pełnił przedtem funkcję rady legacyjnej przy szwedzkim konsulacie, oświadczył, że Niemcy zamierzają uczynić wszystko,

aby wnowić stosunki gospodarcze z Turcją. Do konsultatu zgłosiło się wielu inżynierów, kupców i uczonych niemieckich ofiarując swoje usługi.

Oczekują, iż w najbliższym czasie wznowiona zostanie regularna komunikacja między Konstantynopolem a Hamburgiem przy pomocy niemieckich komplotów. Stosunki polityczne między Niemcami a Turcją podjęte zostaną z chwilą ratyfikacji traktatu pokojowego przez mocarstwa sprzymierzone.

## Sytuacja Anglii.

LONDYN, 1 listopada. (Pat.) — Premier Baldwin wygłosił wczoraj w Swern mowę, w której poruszał sprawy związane z polityką celną państwa, oraz sprawę bezrobocia Anglii, wypowiedział walkę bezrobociu, które nazwał „Złem dnia“. Mówiąc o taryfach ochronnych dla handlu wywozowego, premier oświadczył, że przemysł krajowy narażony jest na bezlitosne ataki ze strony konkurencji zagranicznej, która ze swej strony posiada potężny czynnik ochronny w postaci wy-

sokich celów ochronnych. Dlatego to premier dążyć będzie do ochrony wytworów krajowych przez wprowadzenie systemu protekcyjnego.

Mówiąc o powszechnym wojennym handlu premier nazwał go, o ile chodzi o chwilę obecną, mrzonką. Kwestję taryf porównywał Baldwin z kwestją zbrojeń, zapytując czy naród bezbrojny może spowodować, by zbrojni jego sąsiedzi złożyli dobrowolnie broń.

## Nowy gabinet turecki.

KONSTANTYNOPOL, 31 października. (Pat.) — Ukonstytuował się tu gabinet, którego prezesem i min. spraw zagranicznych został Ismet pasza, min. spraw wewnętrznych Feryd Bey, min. obrony

narodowej gen. Klasen pasza, min. gospodarki Hassan Bey. Kemal pasza zatwierdził przedstawioną mu listę gabinetu, która będzie przedstawiona zgromadzeniu narodowemu.

## Ślady wojny.

PRAGA, 1 listopada. (Rps.) — Prasa czeska przytacza ciekawą statystykę ofiar wojny, pochowanych na cmentarzach wojskowych w Czechosłowacji. Ofiary wojny światowej są pochowane ogółem na 4.705 cmentarzach. Z ogółu tej liczby pochowanych wojskowych jest 83.713 czechosłowaków i 79.039 obywateli innych państw. W tej liczbie znajduje się,

1 angiłk, 2 amerykański, 9 francuzów, 14.507 włochoł, 2.387 rumunów, 15.205 jugosłowian, 19602 rosyj, 8.484 polaków, 495 ukraińców, 15 bułgarów, 9.545 węgrol, 6.872 austriaków, 257 niemców, 134 turlków i 1.124 nieznanego narodowości.

Na utrzymanie tych cmentarzy, w porządku rząd czechosłowacki wydaje rocznie 1.362.170 kr. cz.

## Warunki egzystencji w Baku.

Jak donoszą ze stolicy Azerbejdżanu we wrześniu r. b. przeciętny urzędnik w urzędach państwowych otrzymał 7 miliardów rubli t. j. 7 tys. rb. 1923 r. Ceny zaś są następujące: funt chleba 35 rb., funt herbaty 1.700 rb., funt cukru

— 220 rb., obiad marny bez chleba kosztuje 200 rb. Urzędnicy państwowi w Azerbejdżanie cierpią zatem nędzę; natomiast urzędnicy w trustach wynagradzani są dobrze.

## Ile kosztowało odkrycie Ameryki

Na podstawie zachowanych rachunków obliczono, że koszty odkrycia Ameryki wyniosły 1440000 maravedi, czyli 36000 franków złotych. Kolumb dosta-

wał roczne pensji 1600 fr., dwa jego pomocnicy 960, marynarze miesi. „ile“ 1 fr. 25 cent. oraz wikt